



Sygn. akt III UK 17/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania T. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2011 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 października 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy – Sąd Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie wnioskodawcy T. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 grudnia 2009 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na niespełnienie warunku 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Istota sporu w sprawie – w zakresie niezbędnym do rozpoznania skargi kasacyjnej – sprowadzała się do ustalenia czy praca wnioskodawcy w DAEWOO Motor Polska Spółce z o.o. (do 1 listopada 1995 r. Fabryka Samochodów) w okresie od 1 grudnia 1973 r. do 30 czerwca 1985 r. na stanowisku kontrolera jakości była pracą w warunkach szczególnych określoną w pkt 24 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.; dalej jako: „rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.”) jako „kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”.

Sąd Okręgowy ustalił, że jako kontroler jakości wnioskodawca był odpowiedzialny za stan techniczny pojazdów w fabryce. Codziennie przed rozpoczęciem pracy kierowców musiał wyrywkowo sprawdzić na bramie wyjazdowej stan techniczny pojazdów wyjeżdżających z terenu bazy oraz sprawdzić sprawność kierowców, a następnie pod koniec dnia pracy sprawdzić stan pojazdów wracających do bazy. Wyniki kontroli odnotowywał w zleceniu technicznym. Co 10 dni musiał wypisać zlecenia na dany samochód. Praca ta zajmowała wnioskodawcy około 1 godziny dziennie. W ciągu dnia wnioskodawca przebywał w kanałach remontowych i na halach naprawczych Oddziału Remontowego fabryki, gdzie oceniał na czym polega awaria, w jaki sposób należy ją usunąć, następnie zlecał naprawę i wypisywał zapotrzebowanie na części. Po wykonaniu naprawy musiał stwierdzić, czy pojazd może być dopuszczony do ruchu. Wnioskodawca sprawdzał jakość wykonywania pracy przez mechaników, spawaczy, lakierników, smarowników i pracowników akumulatorowni, blacharzy

samochodowych, tokarzy, stolarzy, elektryków samochodowych, kowali. Wykonywał także pracę biurową, polegającą na wypisywaniu zleceń technicznych i potwierdzeniu sprawności samochodu wpisem w karcie drogowej, co zajmowało mu około 40 minut dziennie.

Uznając bezzasadność odwołania wnioskodawcy Sąd Okręgowy stwierdził, że do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych nie można zaliczyć okresu pracy wnioskodawcy w DAEWOO Motor Polska Spółce z o.o. od 1 grudnia 1973 r. do 30 czerwca 1985 r. na stanowisku kontrolera jakości. Wnioskodawca zajmował się kontrolą jakości usług, która jest wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w dziale XIV, pkt 24. Jednakże stosownie do § 2 ust. 1 powołanego rozporządzenia, do pracy w szczególnych warunkach podlegają zaliczeniu jedynie te okresy zatrudnienia, w których praca w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawca na stanowisku kontrolera jakości pracował w warunkach szczególnych w niepełnym wymiarze czasu pracy, w rozumieniu powołanego przepisu ponieważ poza czynnościami związanymi ściśle z kontrolą jakości, do obowiązków wnioskodawcy na tym stanowisku należało również codzienne sprawdzanie stanu technicznego pojazdów (1 godzina) oraz praca biurowa (około 40 minut dziennie), polegająca na wypisywaniu zleceń technicznych, zapotrzebowania na części, potwierdzania sprawności samochodu wpisem w karcie drogowej. Powyższe czynności nie mają ścisłego związku z kontrolą jakości i w takiej sytuacji nie można przyjąć, że praca na stanowisku kontrolera jakości była wykonywana w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją wnioskodawca.

Wyrokiem z dnia 13 października 2010 r. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji dzieląc podstawę faktyczną oraz podstawę prawną zaskarżonego wyroku podkreślił, że zgodnie z art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 2 ust. 1 i §

4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. zaliczenie okresu pracy wnioskodawcy na stanowisku kontrolera jakości do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, od którego zależy przyznanie prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, jest możliwe tylko wtedy, gdy była ona wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko zaskarżonego wyroku, że wnioskodawca wykonywał pracę na stanowisku kontrolera jakości w niepełnym wymiarze czasu pracy i w konsekwencji nie można zaliczyć spornego okresu pracy wnioskodawcy jako pracy w szczególnych warunkach. Ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie potwierdzają – zdaniem Sądu drugiej instancji – przeprowadzone w sprawie dowody zarówno z zeznań świadków, jak i samego wnioskodawcy. Świadek J. W. określił pracę biurową wnioskodawcy na 40 minut dziennie, a kontrolę stanu technicznego pojazdów na bramie, estetyki samochodów i sprawności wyjeżdżających kierowców na około 15-20 minut dziennie. Natomiast wnioskodawca przyznał, że zakład pracy nie uznał jego pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych dlatego, że jako kontroler około godziny dziennie przebywał na bramie wyjazdowej, gdzie sprawdzał stan techniczny samochodów i podpisywał dokumenty wyjazdowe, natomiast czynności biurowe związane z dokumentacją pracowniczą zajmowały mu od 0,5 do 1 godziny dziennie. W ocenie Sądu drugiej instancji na podstawie tych dowodów nie można wyprowadzić wniosku, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie) wykonywał czynności z zakresu kontroli jakości.

Wyrok Sądu Apelacyjnego (w całości) wnioskodawca zaskarżył skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c.

W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) skarżący zarzucił błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 1 ust. 1, § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z postanowieniami działu XIV pkt 24 wykazu A stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, przez przyjęcie, że praca wnioskodawcy w charakterze kontrolera jakości nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co skutkowało nie zaliczeniem tej pracy do pracy

wykonywanej w szczególnych warunkach i stwierdzeniem braku przesłanek do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. przez nie wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którym dowodom i dlaczego, Sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, skutkującym wyprowadzeniem błędnego wniosku, że okresu pracy skarżącego w charakterze kontrolera jakości nie można zaliczyć jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania; w przypadku nie znalezienia podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przepisu postępowania skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie o prawie skarżącego do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, oraz o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zakresem postępowania kasacyjnego, wyznaczonym podstawami skargi kasacyjnej, podobnie jak poprzednio zakresem postępowania apelacyjnego, objęta została kwalifikacja prawna zatrudnienia ubezpieczonego T. D. w okresie od 1 grudnia 1973 r. do czerwca 1985 r. na stanowisku kontrolera jakości w Daewoo Motor Polska Sp. z o.o. Poza sporem sprawy, w jej etapie postępowania sądowego, pozostaje kwalifikacja przedmiotowego zatrudnienia do zakresu prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego określonych pod poz. 24 działu XIV Wykazu A (stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.). Kwestionowane zarzutami podstaw skargi kasacyjnej jest ustalenie Sądu drugiej instancji, takie samo jak ustalenie Sądu pierwszej instancji, że chociaż praca T. D. na stanowisku kontrolera jakości dotyczyła wymaganej pracy „na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, to nie spełniała ona warunku określonego w § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. – bo nie

była „wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy”. Tak więc do tej ostatniej kwalifikacji prawnej sprowadza się przedmiot postępowania kasacyjnego w sprawie.

Zasadnie zarzucono w materialnoprawnej podstawie skargi, iż zasadnicze i decydujące o rozstrzygnięciu ustalenie dotyczące niespełnienia warunku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie wynika, a w każdym razie nie wynika w sposób pewny, z ustaleń faktycznych przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Według uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny podobnie do stanowiska Sądu pierwszej instancji, zasadnicze ustalenie prawne wywiódł z dwóch rzeczy. Po pierwsze, że T. D. chociaż zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kontrolera jakości, to do jego zwykłych obowiązków należała także praca biurowa zajmująca około 40 minut dziennie, oraz, że „codziennie przed rozpoczęciem pracy kierowców musiał wyrywkowo sprawdzić na bramie wyjazdowej stan techniczny pojazdów wyjeżdżających z terenu bazy oraz sprawdzić sprawność kierowców, a następnie pod koniec dnia roboczej sprawdzić stan pojazdów wracających do bazy. Wyniki kontroli odnotowywał w zleceniu technicznym. Co 10 dni musiał wypisać zlecenia na dany samochód. Była to praca na powietrzu i zajmowała wnioskodawcy około 1 godziny dziennie”. Drugie ustalenie jest oceną powyższych faktów, że nie mają one ścisłego związku z kontrolą jakości, jak to ujął Sąd pierwszej instancji, albo nie należą do zakresu kontroli jakości, według ujęcia tego przez Sąd drugiej instancji. Decydujące jest to ostatnie ustalenie, będące formą oceny subsumcyjnej ustalonych faktów, do wynikających z normy prawa materialnego przesłanek zaliczenia pracy w szczególnych warunkach do okresów pracy uzasadniających prawo do emerytury w wieku niższym. W przedstawionej ocenie zawiera się założenie interpretacyjne, zasadniczo słuszne, że przewidziany w art. 32 ust. 1 i ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, przywilej wcześniejszego przejścia na emeryturę, dotyczy tych pracowników, którzy są zatrudnieni przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia, co należy rozumieć jako zatrudnienie wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach

pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r. II UK 31/09 – LEX nr 559949).

Jednakże uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera przekonującego wyjaśnienia dlaczego Sąd przyjął (ocenił), że w rozpatrywanej sprawie, część codziennego czasu pracy T. D., nie odnosiła się do zakresu kontroli jakości, o której mowa w pkt 24 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

W przedstawionej przez Sąd Apelacyjny ocenie faktów wykonywania przez T. D. czynności, które nie dotyczyły bezpośrednio prac wymienionych w wykazie brakuje rozpatrzenia tego, że – stosownie do brzmienia pkt 24 Działu XIV wykazu A, „kontrola jakości produkcji i usług” ma dotyczyć oddziałów (wydziałów), w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Jeżeli zatem na oddziale, którego dotyczy „kontrola produkcji i usług” – oprócz „podstawowych” – wykonywane są także inne prace, nie należące do wykazu A, to objęcie także tych dodatkowych prac kontrolą nie wyłączałoby zakwalifikowania jej jako pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 r. I UK 111/07, LEX nr 375689). Wobec nierozpatrzenia w zaskarżonym wyroku, powyższego aspektu powiązania kontroli jakości produkcji usług z „podstawowymi” pracami wymienionymi w wykazie wątpliwa – bo odnosząca się do całości pracy poddanej kontroli jakości – staje się ocena jakoby ustalone czynności administracyjno - biurowe, oraz czynności kontroli pojazdów „na powierzchni” nie wchodziły do zakresu kontroli jakości sprawowanej na stanowisku T. D. Brakuje tu także wyjaśnienia zakresu obowiązków przedmiotowego stanowiska pracy, czy – jak to przyjął Sąd Apelacyjny – tylko w niepełnym wymiarze czasu pracy odnosiły się one do prac objętych wykazem A. Szczególne zastrzeżenia nasuwa wyłączenie przez Sąd poza zakres „kontroli jakości” – „pracy biurowej”, bez wyjaśnienia związku tej pracy biurowej z obowiązkami, które wykonywał T. D. „jako kontroler jakości”, przecież sporządzenie dokumentacji związanej ze sprawowaną „kontrolą jakości” stanowi – niejako z istoty rzeczy – integralną część sprawowanej kontroli (por. wyjaśnienia tej kwestii zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 r. II UK 243/08, LEX nr 550990). Nie ma także dostatecznego uzasadnienia odrębne potraktowanie – z wyłączeniem z pełnego wymiaru czasu,

określonego w § 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. – czynności kontroli pojazdów „na powierzchni”, skoro nie zostało rozpatrzone to, jak czynności te wiążą się z „etatowymi” obowiązkami stanowiska pracy „kontrolera jakości” i z przedmiotem pracy na oddziale, w rozumieniu pkt 24 działu XIV wykazu A, w którym wystarczyłoby – o czym mowa wyżej – zaangażowanie niekoniecznie „pełne”, bo – w zakresie „podstawowym”.

Ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera niezbędnego wyjaśnienia zawartych w zaskarżonym wyroku kwalifikacji prawnych zasadny okazał się też zarzut procesowej podstawy skargi dotyczący art. 328 § 2 k.p.c.

Z powyższych przyczyn należało uwzględnić skargę kasacyjną (art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.).